



W dniu dzisiejszym Rada Miasta przegłosowała podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej. Jest to kolejny krok wstecz, dzięki któremu komunikacja miejska staje się jedną z najdroższych form poruszania się po mieście. Kilka lat temu Prezydent Adamowicz przedstawiał wizję taniej komunikacji miejskiej jako alternatywy dla poruszania się na krótkich trasach samochodami z hasłem "do kiosku nie jadę samochodem". Motywował to tym, iż z badań ponoć wynikało, że największe korki i największy ruch generują samochody poruszające się na trasach 1-3 kilometry. Teraz już wiemy, że to były kłamstwa. Zlikwidowano bilety 10-cio minutowe, które pozwalały tanio i ekologicznie przejechać 3-4 przystanki, a już obecne ceny najtańszego biletu odstraszały, gdy chcemy przejechać kilka przystanków. Ze zgrozą trzeba stwierdzić, że miasto promuje poruszanie się samochodami, szczególnie wśród swoich pracowników zapewniając im darmowy i strzeżony parking w centrum miasta, w strefie płatnego parkowania, a kupno rowerów służbowych to tylko pozory. Parafrazując słowa premiera RP że "...dla państwa najtańsza jest rodzina bez dzieci.." można powiedzieć, że "dla władz miasta najtańsze jest miasto bez mieszkańców". Bo gdyby nikt nie jeździł, nie musiałoby nic dopłacać... Tak więc mamy sytuację, gdzie najtańszą formą "pojechania do kiosku" jest jazda samochodem. Pan wiceprezydent Lisicki stwierdza, że podwyżka to "tylko" 20 groszy. Pokazuje to w jakim oderwaniu od rzeczywistości żyją rządzący nami ludzie. Być może dla człowieka z pensją wiceprezydenta to nic, jednak w skali miesiąca dla wielu zwykłych mieszkańców jest to znaczący wzrost wydatków w domowym budżecie.

Jako radni osiedla i mieszkańcy miasta, którzy nie mają zastrzyku finansowego w postaci diet Radnych Miasta ani pensji wiceprezydenckich, bardzo dobrze rozumiemy sytuację mieszkańców. Dlatego Przewodniczący Zarządu Osiedla Siedlce wystosował pismo do radnych miejskich w sprawie podwyżki. Jak już wiemy, Radni przegłosowali podwyżki, poniżej przedstawiamy treść pisma wystosowanego do Radnych Miasta.

## Podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej

Wpisał Marcin Gędziński  
Czwartek, 29. Marzec 2012 10:52

---

Szanowna Pani Radna,  
Szanowny Pan Radny

Jako reprezentant samorządu dzielnicowego ośmielam się zająć stanowisko w sprawie podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej. Planowana podwyżka dotknie wszystkich mieszkańców Miasta Gdańska, a więc również mieszkańców dzielnicy, którą reprezentuję. Siedlce - jak wiele miejsc w Gdańsku - są dzielnicą dotkniętą problemami natury społecznej, ekonomicznej, bytowej. Dla mieszkańców zmagających się z problemami powyższej natury koszt komunikacji miejskiej nie pozostaje bez znaczenia. Nie da się nie zauważyć, że w dziedzinie komunikacji publicznej poczyniliśmy w ostatnich latach ogromne kroki naprzód. Zarówno tabor autobusowy, jak i tramwajowy zyskały całkowicie nowe oblicze. Korzystamy obecnie z wygodnych, bezpiecznych i nowoczesnych autobusów i tramwajów na miarę XXI wieku, szcycimy się najbardziej nowoczesnym transportem publicznym w Polsce. Te sukcesy są niewątpliwe i niezaprzeczalne. Jednocześnie wydaje się, że prócz strony estetycznej i funkcjonalnej, również cena komunikacji miejskiej nie pozostaje bez znaczenia dla jej ogólnej oceny, realnej dostępności i codziennej przydatności dla przeciętnego mieszkańca. Gdańsk, prócz komunikacji nowoczesnej, posiada również komunikację drogową, a przez to mniej dostępną dla mieszkańców słabiej sytuowanych. W uzasadnieniu do projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych, cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego oraz wysokości opłat dodatkowych i opłat manipulacyjnych (druk 525) przeważa argument o nieuchronności podwyżki, która jest immanentnie połączona ze wzrostami cen paliw. Warto jednak zauważyć, że to sama Rada Miasta poprzez określenie wysokości dotacji do transportu miejskiego decyduje o polityce komunikacyjnej, jej kierunku, charakterystyce. Pułap dotacji w wysokości 50 proc. kosztów funkcjonowania komunikacji publicznej, jest jedynie niepisaną strategią, która w każdej chwili może zostać zmodyfikowana w celu uniknięcia stałego przerzucania kosztów transportu publicznego na pasażerów. Wiele wysoko rozwiniętych miast decyduje się na aktywne wspieranie swojej komunikacji miejskiej poprzez dodatkowe inwestycje. Miasta aktywnie inwestujące w swój transport publiczny tworzą ofertę łączącą nowoczesny tabor z niską ceną i dużą częstotliwością

## Podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej

Wpisał Marcin Gędziński  
Czwartek, 29. Marzec 2012 10:52

---

przyjazdu. Tańszy i bardziej efektywny transport publiczny cieszy się większym zainteresowaniem mieszkańców, a więc tym samym obniża swój koszt utrzymania w przeliczeniu na jednego pasażera.

Dzięki temu zyskują wszyscy - piesi, kierowcy, rowerzyści oraz użytkownicy komunikacji miejskiej.

Pragnę również zwrócić uwagę na tryb włączenia omawianego projektu uchwały pod obrady Rady

Miasta. Jako przedstawiciel samorządu terytorialnego jestem - podobnie jak radni miejscy - związany

licznymi formalnościami i uwarunkowaniami prawnymi regulującymi działania moje, jak i Rady Osiedla. Również na poziomie dzielnicowym ścisłe procedury postępowania są niezbędne dla zachowania demokratycznych standardów samorządu terytorialnego. Dlatego też czuję się zobowiązany, aby zwrócić uwagę na fakt wniesienia projektu uchwały pod obrady Rady Miasta bez

zachowania 7 dniowego terminu wymaganego przez Regulamin Rady Miasta. Również brak rozpatrzenia przez odpowiednie komisje może budzić wątpliwości. Warto, aby projekty uchwał regulujące materię tak istotną dla codziennego życia mieszkańców były konsultowane z zachowaniem

wszelkich formalnych wymagań - również na poziomie dzielnicowym.

Zważywszy na powyższe argumenty, uważam proponowaną podwyżkę za nieuzasadnioną.

Proszę

potraktować moją opinię jako głos przedstawiciela samorządu terytorialnego w istotnej dla mieszkańców Gdańska dyskusji.

Z wyrazami szacunku,

Jędrzej Włodarczyk

Przewodniczący Zarządu

Osiedla Siedlce